

Reprezentacja U21 Gigiego Di Biagio wciąż nie przekonuje. Azzurrini przegrali 1-2 z Rumunią w wyjazdowym meczu towarzyskim rozegranym w Ploiesti. Zespół ma dużo do zrobienia, gdyż we wrześniu rozpoczynają się eliminacje do młodzieżowych Mistrzostw Europy.

W sparingu pojawiły się akcenty Romy. Te pozytywne jednak w zespole Rumunii. Gola na 2-0 zdobył bowiem prawy obrońca Primavera Giallorossich, który był też z pierwszym zespołem w USA, Balasa. Pierwszego gola dobył inny młody piłkarz występujący na włoskich boiskach, grający w Primavera Interu, Puszcz. Dla Italii trafił Cataldi.

W 77 minucie na murawie pojawił się Romagnoli. Od pierwszych minut, w środku obrony występował m.in. wychowanek Giallorossich, Antei. W składzie zabrakło Vivianiego, który był zawieszony za kartki po spotkaniu z Serbią.

Autor: abruzzo